

Trudno o miejsce na parkingu

Napisano dnia: 2022-03-17 16:07:18



GMINA ŻŁOTY STOK (inf. wł.). Nie da się nie zauważyć wzrostu turystycznego zainteresowania pokopalnianym miasteczkiem oraz okolicą. Są weekendy, że zmotoryzowani przybysze mają kłopot ze znalezieniem wolnego miejsca do zaparkowania pojazdu, bo nagle zjawia się ich masa. Burmistrzynie Grażyna Orczyk przekonuje, że gmina robi, co może, aby sytuację poprawić, nie na wszystko i wszystkich ma jednak wpływ, bowiem wiele dróg, przy których mogłyby powstać miejsca postojowe nie pozostaje w zarządzie władz lokalnych.

Najtrudniejsza sytuacja, jeśli chodzi o zatrzymanie się pojazdem na dłużej jest w obrębie drogi krajowej nr 46. I to już począwszy od Przełęczy Kłodzkiej, w sąsiedztwie której znajduje się szlak wędrowny na wieżę widokową na Kłodzkiej Górze. Owszem, jest tam wydzielony teren parkingowy, ale okazuje się stanowczo za mały do potrzeb, a do tego wjazd i wyjazd pozostają bardzo niebezpieczne, bo na łuku i wzniesieniu szosy. Jej zarządca, zapewne przy współpracy z Nadleśnictwem Bardo Śląskie powinien jak najszybciej pochylić się nad problemem, aby ustrzec się wypadku i wyjść naprzeciw oczekiwaniom przybyszów.

W samym Żłotym Stoku istnieje kilka parkingów lub terenów postojowych. Łącznie nie dysponują jednak taką liczbą miejsc, by zadowolić kierowców. A gdy do tego doda się jeszcze fakt blokowania niektórych z nich przez handlarzy autami, to problem staje się niemały. Bez jego rozwiązania trudno będzie liczyć na kierowanie się ku miastu i gminie kolejnych rzesz turystów.

(bwb)